

(Corriere Dello Sport - R.Maida) Podmuch Ligi Mistrzów wpadł do Trigorii, wypędzając niepokoje związane z budżetem Romy, która nieprzypadkowo wezwała wczoraj do siedziby Strootmana, aby podpisał kontrakt. James Pallotta był zadowolony z osiągniętego wyniku - manifestował to również w żywy sposób w niedzielę, zanim opuścić Olimpico - jednak teraz musi się poświęcić wzmocnieniu drużyny, która nie obejdzie się bez jednej sprzedaży, ale przynajmniej nie doprowadzi do "demontażu" kadry, o co bał się De Rossi.

Spotkania - Wczoraj tymczasem chciał pożegnać osobiście Spallettiego, choć zadanie zwolnienia trenera powierzono po południu Monchiemu, po rozmowie telefonicznej z Baldinim. Nie doszło z kolei do spotkań z Tottim. Nie jest jednak wykluczone, że dojdzie do tego w najbliższych dniach, gdyż wydaje się, że Pallotta zdecydował się opóźnić powrót do Bostonu. Zamiast wyjechać dzisiaj, powinien zatrzymać się w Rzymie przez kilka dni, aby obserwować ewolucję sytuacji stadionu. Być może będzie też miał okazję zaprezentowania nowego trenera, Eusebio Di Francesco.

W notesie - Prezydent jest mocno zajęty spotkaniami instytucjonalnymi, jeszcze bardziej po groźbie opuszczenia Romy w przypadku kolejnych opóźnień dla otwarcia placu budowy Tor di Valle. Wczoraj rano, w towarzystwie Baldissoniego, spotkał się dla przykładu z kanadyjskim premierem Justinem Trudeau, który przebywa we Włoszech przy okazji G7 w Taorminie i podarował mu koszulkę Tottiego. Trudeau to docenił i ją założył przed kamerami i fotografami, zanim wyjechał do Amatrice, gdzie chciał obejrzeć osobiście straszne efekty trzęsienia ziemi.

Mercato - Wracając do spraw klubowych, wczoraj był dzień rozmów i dyskusji. Giampiero Pocetta, agent Pellegriniego, został przyjęty w Trigorii przez kierownictwo Romy, dając dostępność na powrót gracza do domu. Ze szczęściem Di Francesco, który wypromował gracza w Sassuolo. Rozmawiano też o napastniku, Gregoire Defrelu, który był bardzo blisko Romy w styczniu, ale bez decydujących rozstrzygnięć. Aby zobaczyć czy i kiedy będzie potrzebny typowy środkowy napastnik, Monchi musi poczekać najpierw na sprzedaż. Potwierdza się z kolei zainteresowanie Davi Klaassenem, pomocnikiem Ajaxu: już rozpoczęto kontakty z agentem.

Autor: abruzzo